

Protest przeciwko dwujęzycznym nazwom ulic

elta,

pl.delfi.lt

środa, 6 luty 2013 r. 15:09

-
-

© Organizatorię archywo nuotr.

Przed siedzibą Ministerstwa Spraw Zagranicznych odbyła się pikiet. Uczestnicy protestowali przeciwko zamiarom nowego rządu, który chce zezwolić na dwujęzyczne nazwy ulic i miejscowości oraz na oryginalną pisownię nazwisk w oficjalnych dokumentach.

Protestujących było około 10 osób. W większości to byli ludzie w starszym wieku. Ze sobą mieli narodową flagę oraz plakaty „Nazwy ulic tylko w języku państwowym”, „Ministrze negocjując z Polską bądźcie wierni Konstytucji i swej przysiędze”, „Tragiczna sytuacja litewskiej mniejszości w Polsce – pierwszorzędną sprawą dla rządu”.

Protestujących było około 10 osób. W większości to byli ludzie w starszym wieku. Ze sobą mieli narodową flagę oraz plakaty „Nazwy ulic tylko w języku państwowym”, „Ministrze negocjując z Polską bądźcie wierni Konstytucji i swej przysiędze”, „Tragiczna sytuacja litewskiej mniejszości w Polsce – pierwszorzędną sprawą dla rządu”.



Organizatorem pikiety był Litewski Związek Bojowników o Wolność (Lietuvos laisvės kovotojų sąjunga (LLKS)). Prezes Związku Jonas Burokas powiedział dla agencji ELTA, że trzeba współpracować z Polską na płaszczyźnie gospodarczej. Burokas jest również zaniepokojony, że rząd nie ma jasnego stanowiska w sprawie tabliczek czy pisowni nazwisk. Jego zdaniem litewski Sąd Konstytucyjny już w tej sprawie wypowiedział się, że nazwy miejscowości mogą być pisane tylko w języku litewskim.

„Moim zdaniem, jeśli ustąpimy w sprawie nazw ulic, to powoli Akcja Wyborcza Polaków na Litwie wykorzystując ludzką niewiedzę, jeszcze bardziej wypchnie Litwinów z tego terenu” - podzielił się swymi obawami Burokas.

Z protestującymi spotkał się doradca ministra Darius Skusevičius, ale jego słowa nie uspokoiły zebranych. „Powiedzieli nam, że minister nie będzie robił żadnych ulg w tych sprawach bez zmian w prawie. Nie zaprzeczono jednak, że po jakimś czasie Ustawa o języku państwowym może być znowelizowana. (...) Przedstawiciele Ministerstwa nas nie uspokoiili, ponieważ czy będą czynione zmiany w prawie, czy nie, pozostaje wielką niewiadomą” - zaznaczył Burokas.

Dzisiaj również litewscy narodowcy wystosowali list do Sejmu, prezydenta oraz rządu Litwy, w którym żądają, aby [język litewski nie był przedmiotem sporu między Wilnem i Warszawą](#).

Podziel się:

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.

